

## Dwie kadencje i koniec? Petycja w Senacie i sprzeciw ZPP

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 31, październik 2024 11:09

Adrian Pokrywczyński

Odłony: 868

---

W czasie posiedzenia Komisji Petycji w Senacie RP rozpatrywano inicjatywę, która miałaby doprowadzić do ograniczeń w kadencji samorządowców oraz polityków na szczeblu centralnym. Pomysł nie przypadł jednak do gustu senatorom. Negatywną opinię przekazał przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.

Petycja, która wpłynęła do Senatu, zakładała, że w wyborach na wójta, radnego wojewódzkiego, posłów i senatorów nie mogłyby startować osoby, które już dwukrotnie do tych gremiów były wybierane. Ponadto, do zarządu powiatu i zarządu województwa nie można by powoływać osób, które dwukrotnie w tych gremiach zasiadały. Autorzy petycji argumentowali to tym, że tzw. „wieczni” decydenci tworzą skostniałe struktury polityczno-towarzyskie, a ich działalność opiera się na zdobyciu stanowisk, by czerpać z nich prywatne korzyści. Dwukadencyjność miałaby zapobiegać takim sytuacjom. Inicjatywę omówiono na posiedzeniu komisji 29 października.

Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich skrytykował takie podejście i wizję całej służby politycznej. Zauważył, że chociaż zdarzają się patologie, to przecież najważniejszą formą weryfikacji polityków lub osób sprawujących funkcje wybieralne, są wybory i kartka do głosowania. Ścisła dwukadencyjność ograniczyłaby tak naprawdę społeczeństwo obywatelskie, w którym sprawowanie funkcji publicznej jest częścią. Dlaczego ktoś, kto chce zajmować się lokalnymi sprawami, miałby nie sprawować funkcji np. radnego przez więcej niż dwie kadencje jeśli tego chcą wyborcy? Ponadto, przedstawiciel ZPP zauważył, że niekoniecznie znalazłoby się aż tylu chętnych do zajmowania potencjalnie zwalnianych co kadencję stanowisk. Stąd wniósł o odrzucenie petycji.

Głos ten poparli senatorowie. Pani senator Ewa Matecka (KO) zauważyła, że z istoty samorządu powinno wynikać to, iż to mieszkańcy powinni sami decydować kto sprawuje funkcje w ich strukturach. Natomiast senatorowie Robert Mamoń i Michał Seweryński z PiS podkreślili, że pomysły zawarte w petycji stoją w kontrze do istoty demokracji. Senator Jolanta Piotrowska (KO) wskazała, że zgadza się ze zdaniem przedstawiciela ZPP, ponieważ również dostrzega niebezpieczeństwo braku kandydatów, w szczególności do sejmików i rad powiatów. Ponadto, często dwie kadencje nie wystarczą dla przeprowadzenia pewnych projektów.

Jedynie senator Piotr Masłowski z Polski2050 wyraził opinię, że zbyt często zdarza się, że lokalne władze wykorzystują swoją pozycję do wpływania na wynik wyborów. Niemniej jednak, zaproponowana formuła również mu nie odpowiadała i wyraził zdanie, że nie poprze petycji.

Ostatecznie komisja jednogłośnie podjęła decyzję, że nie będzie kontynuowała prac nad przedmiotową petycją.

Retransmisję posiedzenia, na którym omawiano ten temat można obejrzeć [na stronie Senatu](#) (przedstawienie petycji zaczyna się ok. godziny 9:41).